

Pracownicy MOPS-u muszą korzystać z MOPS-u

1 kwietnia 2015

Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi od roku walczą o podwyżki. Nic nie wskazuje na to, że uda im się je wywalczyć. Zapowiadają kolejne protesty. Kilka razy grozili strajkiem, urządzali uliczne protesty. To wszystko po to, by doprowadzić do zwiększenia swoich wynagrodzeń.

W 2014 roku pracownicy terenowi MOPS w Łodzi otrzymali 380 zł podwyżki. Pensje pozostałych wzrosły o 209 zł. Ale wszyscy zarabiają mniej. Jak to możliwe? Obcięto im premie. Przykładowo pracownicy I wydziału ośrodka łódzkiego po podwyżce zarabiali o 30 zł mniej niż przed podwyżką.

W związku z tym w październiku ubiegłego roku personel socjalny blokował drogi maszerując po pasach. Chodziło o postulat natychmiastowej wypłaty obiecanych podwyżek, zaprzestania stosowania szykan i gróźb zwolnienia z pracy działaczy związkowych oraz poprawy warunków zatrudnienia, a także wprowadzenia czytelnych zasad polityki finansowej MOPS.

W listopadzie wręczyli czerwoną kartkę dla Małgorzaty Wagner, dyrektora MOPS.

W marcu kadry ośrodków zostały przeniesione pod jurysdykcję komórek gospodarczych dawnego Urzędu Pracy. Pracownicy skarżą się na brak sprawnej wentylacji, klaustrofobiczne ciemne korytarze i pokoje bez dostępu do światła dziennego. – Pełniąca obowiązki Dyrektor MOPS w Łodzi ponownie pokazała swój stosunek do grupy zawodowej pracowników socjalnych – w jej opinii najmniej ważnej grupy zawodowej w łódzkim MOPS – ironizuje jeden ze związkowców.

Sławomir Granatowski, p.o. dyrektora Departamentu Spraw Społecznych poinformował, że w tym roku podwyżek nie będzie.

Jednocześnie zaproponował, że pracownicy będą dostawać podwyżki corocznie – od 2016 do 2021 – w łącznej kwocie około 150 zł. Mają być różnorodne, w zależności od podstawy wynagrodzenia.

Związki zawodowe domagają się jednak podwyżek jeszcze w tym roku. W sumie miałyby to być 8,5 mln zł. Problemem jest to, że w budżecie nie ma zapisanych środków na ten cel.

Alicja Nowakowska z Zakładowej Organizacji Związkowej Związku Zawodowego Pracowników Socjalnych przy MOPS w Łodzi szacuje, że co dziesiąty pracownik MOPS sam korzysta z pomocy ośrodka. Według niej zdarza się, że pracownik socjalny z wykształceniem wyższym zarabia 1,5 tys. zł na rękę. Nawet osoby z wieloletnim stażem pracy mogą liczyć zaledwie na gażę w wysokości 2,2 tys. zł na rękę. Innego zdania jest rzeczniczka MOPS, Monika Pawlak, według której średnie zarobki pracownika socjalnego to ponad 3 tysiące zł.

Pracownicy socjalni zamierzają kontynuować walkę o godne płace. Prawdopodobnie w najbliższym czasie w Łodzi odbędą się kolejne protesty.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu